

Czy ekologiczny chów bydła mięsnego jest opłacalny?

Autor: Elżbieta Sulima

Data: 3 stycznia 2016



Ekologiczny chów bydła mięsnego korzystnie wpływa nie tylko na środowisko, ale też chroni zwierzęta, dzięki czemu ich wartość może być większa. Ze względu na rosnące wymagania konsumentów co do jakości żywności taki sposób gospodarowania powinien cieszyć się rosnącym zainteresowaniem.

Utrzymanie dobrostanu bydła oznacza chów bezstresowy, bez uszkodzeń ciała, przy zachowaniu równowagi środowiskowej. Rolnicy przy chowie ekologicznym zobowiązani są dodatkowo do przestrzegania określonych procedur krajowych i unijnych.

Krajowe inspekcje kontroli jakości oraz jednostki certyfikujące czuwają nad wypełnianiem wymogów prawnych.

Warunki ekonomiczne dla zachowania opłacalności

Warunki ekonomiczne, jakimi dysponuje gospodarstwo, mogą skłaniać hodowców do rozpoczęcia ekologicznego chowu bydła mięsnego. Co jest istotne?

1. **Wielkość** – duże gospodarstwa ekologiczne, posiadające znaczny areał pastwisk. mogą z całą pewnością zająć się tym biznesem. Jest to ekstensywna produkcja, opierająca się na wypasie pastwiskowym bydła od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Niski areał użytków zielonych uniemożliwia spełnienie tego warunku.

2. Optymalne wykorzystanie pastwiska to rozsądne **zmniejszenie kosztów żywienia**. Sposób żywienia bydła w 70% decyduje o opłacalności chowu. Najtańsze pasze objętościowe pochodzą z trwałych użytków zielonych (TUZ) w postaci zielonek, siana, kiszzonek i są cennym źródłem energii i białka. Realizacja ekologicznej funkcji użytków zielonych wiąże się z rezygnacją z nawożenia mineralnego na trwałe użytki zielone (TUZ). Wypasanie bydła pozwala utrzymać pastwiska **w wysokiej kulturze rolnej przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska**, co daje właściwe plony i sprzyja uzyskaniu wysokiej jakości bydła. Koszty żywienia i utrzymania są więc minimalizowane. Stosowania pasz własnych z UZ to **niższe koszty bezpośrednie**. Żywienie letnie opiera się na pastwiskowym. Uzupełniane jest na jesień paszami treściwymi i słomą. Żywienie zimowe oparte na produkcji pasz własnych (np. okopowe, zboża, siano).



Optymalne wykorzystanie pastwiska to rozsądne zmniejszenie kosztów żywienia. Sposób żywienia bydła w 70% decyduje o opłacalności chowu.

3. Niskie własne nakłady finansowe na starcie. **Kapitał nie jest wymagany**. Nakłady tylko pracy własnej.

4. Konieczna jest **znajomość trendów na rynku rolnym**, w tym sytuacji na rynku Unii Europejskiej,

ponieważ tam trafia większość wołowiny. Ceny skupu bydła mięsnego mogą zdecydować o wysokości zysku.

5. Należy wybierać spośród bydła **rasy o mniejszych wymaganiach żywieniowych**, które są m.in. najlepiej dostosowane do naszych warunków klimatycznych, odporne na choroby, łagodne, mają łatwość wycieleń. Do chowu ekstensywnego preferowane są **Aberdeen, Angus, Hereford i Limousine**.

6. Produkcja mięsa ekologicznego jest bardziej ekstensywna niż w gospodarstwach konwencjonalnych. Dlatego istnieje możliwość wsparcia finansowego przez **dotacje unijne**, które są ważnym czynnikiem uzyskiwania przychodu (min. ok. 45% przychodów ogółem). Rolnicy produkujący ekologicznie mają zapewnione **dopłaty do 2020 r.**

7. Produkcja samego bydła powinna być również wsparta **preferencyjnymi kredytami**.

8. W przypadku małego i średniego gospodarstwa ekologicznego stabilność ekonomiczną może warunkować dwubiegunowość: **produkcja mięsa i mleka**. W razie wahań koniunktury można zmieniać ukierunkowanie profilu produkcji. Warto zatem zapoznać się z dwoma sposobami zakładania stada podstawowego.

9. Na pewno chcąc rozpocząć tego typu produkcję, należy posiadać wiedzę dotyczącą **zasad utrzymania, w tym żywienia danej rasy bydła**. Ze względu na rosnące wymagania konsumentów co do zdrowotności żywności chów ekologiczny bydła mięsnego (ma one więcej białka niż mięso bydła mlecznego) powinien cieszyć się rosnącym zainteresowaniem.

10. Dobrym posunięciem jest **koncentracja produkcji, konsolidacja gospodarstw ekologicznych**, co daje w efekcie większą produkcję i lepszą cenę.

Rolnik prowadzący produkcję ekologiczną otrzymuje dopłaty. Z tego powodu w Polsce, po akcesji do Unii Europejskiej, odnotowano ponad 6-krotny wzrost liczby gospodarstw prowadzących produkcję metodami ekologicznymi.

Struktura kosztów i przychodów ekologicznego chowu bydła mięsnego

Ekologiczny chów bydła zdaje się być dobrą alternatywą dla tych gospodarstw, które zamierzają zmienić profil produkcji, ale tylko wtedy, gdy jest dofinansowanie na rzecz tego typu gospodarstwa.

Sporządzenie ekonomicznej kalkulacji pozwoli przyjrzeć się strukturze kosztów i przychodów tej produkcji. Poniższe wartości są **analizą wyników dotychczas przeprowadzonych badań wśród 28 gospodarstw**, które utrzymywały głównie Limousine i Simental. Badania objęły **28 gospodarstw**. Średnia powierzchnia użytków rolnych wynosiła ponad 20 ha, z czego TUZ ponad

39%. Średnio utrzymywano 20,08 DJP bydła, z tego 9,99 DJP krów. Jednolita płatność obszarowa wynosiła 107,0 euro, a płatność do bydła 69,0 euro.



Utrzymanie dobrostanu bydła oznacza chów bezstresowy, bez uszkodzeń ciała, przy zachowaniu równowagi środowiskowej.

Struktura kosztów bezpośrednich (100 %)

1. Koszty pasz: 85,66
2. Koszy wymiany stada: 4,29
3. Pozostałe koszty: 10,05

Struktura przychodów (100%)

1. Wartość sprzedaży żywca: 41,92
2. Dopłaty i subsydia: 44,91 (z czego 48% stanowiły dopłaty obszarowe)
3. Sprzedaż płodów rolnych z produkcji roślinnej: 5,64
4. Pozostałe: 7,53

Struktura sprzedaży ekologicznej produkcji żywca (wybrane pozycje) (%)

1. Sprzedaż żywca wołowego: 77,62
2. Sprzedaż cieląt: 6,33
3. Sprzedaż krów wybrakowanych: 8,25
4. Sprzedaż jałówek cielnych: 5,02
5. Pozostałe: 2,78

Wynik finansowy ekologicznej chowu bydła (zł na szt.)

1. Koszty: 2383,55
2. Dochód z działalności bez dopłat: 1906,47
3. Strata: -477,08
4. Dopłaty i subsydia: 3842,97
5. Dochód z działalności ogółem: 3365,89

Wartość sprzedaży jest całkowicie uzależniona od wartości sprzedaży żywca wołowego.

Dominujący udział w kosztach pasz stanowiły pasze własne (ponad 88%), z czego 70% to zielonki, a pasze treściwe 28%. Mimo to **koszty bezpośrednie przewyższyły uzyskane przychody**, przynosząc stratę 12,41% w stosunku do dochodu. Koszty bezpośrednie w przeliczeniu na krowę wyniosły 2383,55 zł i były o 33% wyższe w porównaniu z gospodarstwami konwencjonalnymi. W strukturze przychodów dominowały dopłaty i subsydia, z czego najbardziej istotne były dopłaty obszarowe (48% dopłat i subsydiów), a nie dopłaty do bydła. Wartość sprzedaży ekologicznego chowu bydła w strukturze przychodów (41,92%) w tym przypadku była niska, co jednak nie jest regułą. Cena jest tu bardzo istotna. **Wartość sprzedaży jest całkowicie uzależniona od wartości sprzedaży żywca wołowego.** W omawianym badaniu cena żywca wołowego wynosiła 7,68 zł. Dopłaty i subsydia dały w efekcie **zysk**.

Należy wyraźnie podkreślić, że w Unii Europejskiej następuje rozwój rolnictwa ekologicznego dzięki temu, że dopłaty stanowią bardzo ważny punkt struktury przychodów. Decydują one o opłacalności ekologicznego chowu bydła. Podobnie jest w omawianym przypadku.